

Raniżowskie

Wieści

Nr 11 (81)
Listopad 2003
Cena 1,50 zł.
ISSN 1509-6025

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

W dniu 5 listopada 2003 r. nastąpiło częściowe oddanie do użytku nowego budynku Gimnazjum w Raniżowie. Po kilku latach intensywnej budowy nastąpił finał I etapu. W nowym obiekcie w chwili obecnej znajduje się 7 sal lekcyjnych, zaplecze kuchenne, pomieszczenia administracyjne. Uroczystość zgromadziła wielu dostojnych gości, grono pedagogiczne, rodziców, młodzież szkolną.

ciąg dalszy na str. 3



Czegoś podobnego wieś Staniszewskie dawno nie widziała. Tutaj bowiem, w dniu 8 listopada, dzięki inicjatywie pani dyrektor Anny Żak i nauczycieli tamtejszej szkoły odbyły się uroczyste obchody 100-lecia szkoły wraz z przywróceniem jej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wiekowy dorobek tej placówki został uhonorowany restytucją imienia Wielkiego Polaka. Była to doniosła uroczystość patriotyczno – religijna, która na długo zapadnie w naszej pamięci.

ciąg dalszy na str. 6

Po części artystycznej w wykonaniu najmłodszych pani dyrektor dokonała pasowania na ucznia każdego pierwszoklasisty, a rodzice licznie zgromadzeni utrwalali te chwile na kliszach aparatów fotograficznych. Dzieci na koniec tej uroczystości w podziękę za trud wychowania zadedykowały wiersze dla swoich kochanych rodziców i wręczyły przygotowane laurki w kształcie serduszek i słoneczka.

ciąg dalszy na str. 12



Z PRAC RADY GMINY

VIII sesja

W dniu 12 czerwca 2003 r. na VIII sesji obradowała Rada Gminy, w której uczestniczyli wszyscy radni. Obrady trwały od godz. 15 do 21.

Na wstępie wójt Jan Niemczyk złożył sprawozdanie z bieżącej działalności Urzędu Gminy. Od poprzedniej sesji, która odbyła się 29 kwietnia br. do obecnej wykonywano między innymi następujące inwestycje:

- kontynuowano roboty przy budowie Gimnazjum w Raniżowie,
- zakończono budowę kanalizacji sanitarnej w Raniżowie - Porębach Raniżowskich,
- kontynuowano budowę kanalizacji sanitarnej w Woli Raniżowskiej,
- wbudowano w nawierzchnie żwirowe dróg gminnych 416 ton mieszanki tłuczniowej z kamienia łamanego,
- rozpoczęto roboty związane z odmulaniem i kopaniem rowów melioracyjnych w sołectwach gminy,
- wykonano 1,4 km rowu odwadniającego wzdłuż lasu mienia gminnego w Staniszewskim.

Kolejnym punktem porządku obrad była dyskusja nad projektem herbu gminy Raniżów. Poprzedni opracowany przez dr. Malczewskiego i wysłany do komisji heraldycznej został zaopiniowany negatywnie. Radni mieli wiele uwag odnośnie elementów umieszczonych na herbie, na które wyjaśnień udzielał obecny doktor. Do niektórych sugestii zobowiązał się dostosować i opracować nowy projekt uwzględniający poprawki. Następna dyskusja dotyczyła projektu sztandaru gminy, która była podobna do poprzedniej.

Następnie w obradach sesji głos zabrała radna powiatowa Stanisława Stec. Zapoznała obecnych z pracami Zarządu Powiatu, kierunkami działalności, staraniami starosty o pozyskanie dodatkowych środków, w tym na drogi powiatowe, które są dla naszych mieszkańców największą bolączką. Zapewniła, że rozlewisko na ulicy Wolskiej w Raniżowie zostanie zlikwidowane do końca bieżącego roku.

Kolejnym punktem sesji było sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, które przedstawiła kierownik Anna Nieduży. Poinformowała radnych o rodzajach świadczeń przyznawanych przez GOPS, ilości wydawanych decyzji oraz poniesionych wydatkach w roku 2002, które wyniosły ogółem 652.218 zł.

Po tym Rada podjęła uchwały w sprawach:

- przystąpienia do Związku Międzygminnego pod nazwą „Związek Gmin Dorzecza Łęgu”.
- przyjęcia Statutu Związku Gmin Dorzecza Łęgu,
- przekształcenia Szkoły Podstawowej w Korczowiskach (zmiana dotyczy przynależności do obwodu szkolnego Raniżów),
- ustalenia najniższego wynagrodzenia oraz wartości jednego punktu w złotych do obliczenia miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego w jednostkach organizacyjnych samorządu terytorialnego,
- uchylającą uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki w WFOŚiGW w kwocie 1.200.000 zł.,
- zaciągnięcia pożyczki w WFOŚiGW w kwocie 650.000 zł.,

- zaciągnięcia kredytu preferencyjnego w kwocie 600.000 zł. w Europejskim Rozwoju Wsi Polskiej,

- zmian w budżecie gminy.

W sprawach różnych Rada Gminy zapoznała się z pismem p. Stanisława Konefała ze Staniszewskiego dotyczącym rozgraniczenia działek i zarzutów w nim zawartych. Przeanalizowała wszystkie akta tej sprawy i po dyskusji postanowiła sprawę przekazać do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej.

W tym samym punkcie Rada przyjęła uchwałę w sprawie wpłat z tytułu partycypacji:

- na pokrycie kosztów wykonania projektu technicznego kanalizacji – 270 zł.,
 - na budowę kanalizacji sanitarnej – 1.800 zł.
- dla inwestycji rozpoczynanych w latach 2003 – 2006.

IX sesja

17 lipca 2003 r. odbyła się IX sesja Rady Gminy.

Na wstępie sprawozdanie z bieżącej działalności złożył wójt Jan Niemczyk. Wymienił najważniejsze inwestycje prowadzone w okresie od 10 czerwca do 16 lipca 2003 roku. I tak:

- kontynuowano roboty budowlano-montażowe przy Gimnazjum w Raniżowie,
- kontynuowano budowę kanalizacji sanitarnej w Raniżowie (na Lisach i Borkach),
- zakończono III etap budowy kanalizacji sanitarnej w Woli Raniżowskiej. Inwestycja współfinansowana przez program SAPARD. Wykonano 10,9 km sieci kanalizacyjnej oraz 1,1 km przykanalików dla 153 gospodarstw,
- remontowano drogę dojazdową nad zalewem „Maziarnia”,
- opracowano specyfikację istotnych warunków zamówienia na wykonanie projektu kanalizacji sanitarnej dla miejscowości Raniżów – Porąbki, Staniszewskie, Zielonka, Mazury,
- wymieniono 300 mb. obrzeży betonowych wokół bieżni na stadionie w Raniżowie,
- wykarczowano zakrzaczenia na poboczach i skarpach przy drogach do Zembrzy, Wilków oraz z Mazur do Korczowisk.

Następnie Rada zajęła się skargą p. Stanisława Konefała, która była jednym z punktów porządku obrad poprzedniej sesji. Obecnie Komisja Rewizyjna odbyła dwa posiedzenia, na których przeanalizowała dokumenty zgromadzone w przedmiotowej sprawie. Przewodniczący Komisji Bronisław Stec zapoznał radnych z wynikami pracy. Na tej podstawie Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie uznania skargi w zakresie fałszowania dokumentów za bezzasadną.

Z kolei radni przyjęli uchwałę w sprawie nabycia na rzecz Gminy Raniżów nieruchomości położonej w miejscowości Raniżów. Przedmiotem jest działka o pow. 403 m² od p. Anny Fili, na której usytuowano przepompownię ścieków. Grunt ten zostanie nabyty w zamian za wykonanie przyłącza kanalizacyjnego do działki budowlanej p. Fili.

Następnym punktem porządku obrad było złożenie sprawozdania przez kierownika Gminnej Biblioteki Publicznej Józefę Sałek oraz dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji inż. Stanisława Samojednego. Przedstawili oni

struktury organizacyjne jednostek, wydatki w roku 2002 oraz za I półrocze 2003 r., plany działania na II półrocze. Po tym odpowiadali na szczegółowe pytania radnych.

W sprawach różnych radni wnioskowali o wykonanie wielu prac porządkowych, szczególnie przy drogach gminnych i powiatowych. Do wszystkich ustosunkował się wójt.

X sesja

X sesja Rady Gminy w tej kadencji odbyła się w dniu 28 sierpnia 2003 r. w godz. Od 15.30 do 20.00.

Pierwszym punktem porządku obrad było zapoznanie się ze sprawozdaniem z realizacji budżetu gminy za I półrocze br. Stosownych wyjaśnień do wydatków i dochodów udzielali wójt i skarbnik gminy.

Następnie kierownik GOPS Anna Nieduży poinformowała Radę o zasadach przyznawania pomocy w dożywianiu uczniów szkół podstawowych i gimnazjów na terenie gminy. Po wysłuchaniu wyjaśnień w tej sprawie radni podjęli uchwałę w sprawie szczegółowych zasad i trybu udzielania pomocy w dożywianiu uczniów w szkołach na terenie gminy Raniżów.

Z kolei Rada przyjęła uchwałę w sprawie zabezpieczenia realizacji porozumienia komunalnego dotyczącego projektu: „Poprawa atrakcyjności inwestycyjnej i turystycznej terenów dorzecza Łęgu i Przyrwy poprzez budowę kanalizacji” w formie weksla in blanco. Była ona konsekwencją przetargu, który odbył się w dniu 20 lipca br. na budowę kanalizacji w Woli Raniżowskiej, gdzie zadanie wg kosztorysu inwestorskiego wynosiło 730.000 euro, natomiast po przetargu wynosi 642.500 euro.

Komisja Budżetowo-Gospodarcza zawnioskowała, aby z budżetu gminy wygospodarować środki na dopłaty do zakupu koszy na śmieci. Po dyskusji przegłosowano dopłatę 40 zł. do kosza na jedno gospodarstwo.

Kolejnym punktem obrad było złożenie przez wójta sprawozdania z działalności za okres od poprzedniej sesji. Najważniejsze punkty wymienione przez wójta to:

- wykonywanie prac wykończeniowych na budynku Gimnazjum w Raniżowie,
- wyłonienie w drodze przetargu nieograniczonego dostawcy wyposażenia do Gimnazjum w Raniżowie,
- kontynuacja budowy sieci kanalizacyjnej w Raniżowie na Lisach i Borkach,
- rozstrzygnięto przetarg nieograniczony na „Wykonanie projektu sieci kanalizacyjnej w miejscowościach Staniszewskie, Zielonka, Mazury”. Wybrano ofertę BPWMIOS w Rzeszowie za kwotę 89.439,30 zł. brutto. Termin realizacji zadania do 30.08.2004 r.,
- przejęcie z dniem 31.07.2003 r. przez Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej spraw związanych z wydawaniem pozwoleń na budowę dla inwestorów indywidualnych.

Po tym radni udali się na plac budowy nowego gimnazjum, gdzie zapoznali się z przebiegiem robót przed nowym rokiem szkolnym.

Po powrocie poruszano różne sprawy związane z gimnazjum, dowozem uczniów, pracami porządkowymi w poszczególnych miejscowościach.

Opracował: Stanisław Samojedny

Gimnazjum w Raniżowie rozpoczyna pracę

Nowa era w dziejach Raniżowa

W dniu 5 listopada 2003 r. nastąpiło częściowe oddanie do użytku nowego budynku Gimnazjum w Raniżowie. Po kilku latach intensywnej budowy nastąpił finał I etapu. W nowym obiekcie w chwili obecnej znajduje się 7 sal lekcyjnych, zaplecze kuchenne, pomieszczenia administracyjne. Uroczystość zgromadziła wielu dostojnych gości, grono pedagogiczne, rodziców, młodzież szkolną.



cd. na str. 4

cd. ze str. 3

O godzinie 11.30 w kościele parafialnym w Raniżowie proboszcz ks. Henryk Smaroń odprawił uroczystą Mszę św. połączoną z poświęceniem krzyży do sal lekcyjnych. W okolicznościowym kazaniu stwierdził, że „dzisiaj rozpoczyna się nowa era w dziejach Raniżowa”. Wiele słów skierował do młodzieży gimnazjalnej, która w komplecie przybyła do kościoła. Zwrócił uwagę, że to dzięki szkołom, poczynawszy od najniższego szczebla poprzez kolejne, człowiek nie jest tylko rozumnym zwierzęciem, lecz jest stworzony do wyższych celów. Dzięki oświacie jest teraz na takim etapie cywilizacyjnym, otoczony najnowszymi wynalazkami ułatwiającymi i pomagającymi mu w życiu, a nie pozostał w epoce kamienia łupanego.

Po Mszy św. zebrani udali się do nowego gimnazjum, gdzie nastąpiła dalsza część uroczystości. Przed wejściem ks. Smaroń dokonał poświęcenia obiektu, po czym po kolei poświęcał poszczególne sale lekcyjne i inne pomieszczenia. Gdy już „diabeł został wypędzony”, goście udali się do świetlicy, gdzie młodzież szkolna pod kierunkiem pań Haliny Adamczyk i Mieczysławy Kozak przedstawiła część artystyczną – montaż słowno-muzyczny o treści edukacyjno-wychowawczej. Następnie gospodarz gminy wójt Jan Niemczyk powitał przybyłych gości, wśród których byli: wicewojewoda podkarpacki Stanisław Długosz, starszy wizytator z Kuratorium Oświaty Andrzej Fleszar, radni Rady Gminy na czele z przewodniczącym Marianem Indykiem, księża z raniżowskiej parafii, dyrektorzy szkół z gminy, członkowie Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury, Sportu, przedstawiciele firmy EKO-KANADOM, rodzice młodzieży gimnazjalnej. W swoim wystąpieniu przypominał kilka dat z krótkiej historii budowy obiektu, podziękował ludziom, którzy przyczynili się do sprawnego przebiegu budowy i oddania gimnazjum, nakreślił plany na najbliższą przyszłość (oddanie do użytku w 2004 roku pozostałych pomieszczeń, rozpoczęcie budowy hali sportowej). Nadmienił też, że całkowita wartość zadania zgodnie z zawartymi umowami wyniesie 3.009.795 zł.

Z kolei wicewojewoda Długosz gratulował władzom gminy podjęcia inicjatywy budowy, wykonawstwa i szczęśliwego, choć na razie częściowego finału tej inwestycji. Następnie na ręce wójta i dyr. Zofii Suskiej przekazał list gratulacyjny od Wojewody Podkarpackiego. W imie-



Po Mszy św. uczennice Gimnazjum zaniósł poświęcone krzyże do nowych sal lekcyjnych.

niu Podkarpackiego Kuratora Oświaty Stanisława Rusznicy głos zabrał st. wizytator Andrzej Fleszar. On również wyraził zadowolenie z osiągniętego efektu, jakim jest nowy budynek szkolny. Przypominał datę 24 listopada 2001 r., kiedy przy prószyącym śniegu brał udział w uroczystości wmurowania ka-



Proboszcz raniżowski ks. Henryk Smaroń poświęca klasopracownię historii.

mienia węgielnego, a już w niespełna dwa lata w obiekcie można rozpocząć naukę.

Na zakończenie części oficjalnej dyrektor Zofia Suska zaprosiła wszystkich do zwiedzania pomieszczeń nowego gimnazjum. Sale lekcyjne umeblowane nowym sprzętem, część przeniesiono z dotychczasowych klas, które zlokalizowane były w budynku Szkoły Podstawowej. Zwiedzający mieli okazję nawet przez chwilę posiedzieć w nowych ławkach i przypomnieć sobie piękne chwile własnej nauki. Po zapoznaniu się z obiektem przy smacznym poczęstunku można było podzielić się wrażeniami, refleksjami, przypomnieć początki inwestycji, poczynawszy od wykarczowania lasu...

Kilka ważniejszych dat z historii Gimnazjum:

▷ 27 lutego 1999 roku na VIII sesji Rada Gminy powołała Gimnazjum w Raniżo-



Modlitwa przed uroczystym poświęceniem obiektu.

wie, do którego weszły obwody szkolne: Raniżów, Staniszewskie, Zielonka, Mazury, Korczowska i Posuchy;

- ▷ 5 maja 1999 roku nominację na dyrektora Gimnazjum w Raniżowie otrzymuje z rąk wójta Henryka Bajka pani inż. Zofia Suska;
- ▷ w roku 2000 zapada decyzja o budowie nowego budynku gimnazjum i przeznaczeniu na ten cel placu w lesie obok stadionu sportowego;
- ▷ 16 października 2000 r. powstało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury, Sportu w Raniżowie, którego jednym z głównych celów jest wspieranie budowy gimnazjum;
- ▷ październik 2000 r. - zrywka i wywóz drewna z przyszłego placu budowy;



Wicewojewoda Długosz w okolicznościowym przemówieniu gratuluje udanej inwestycji.

- ▷ 25 listopada 2000 r. - przekazanie placu budowy dla wykonawcy I etapu robót stanu zerowego (fundamenty budynku dydaktycznego) – firmie RESBUD Rzeszów;
- ▷ 15 grudnia 2000 r. Gmina Raniżów uzyskała prawomocną decyzję zatwierdzającą projekt budowlany i wydającą pozwolenie na budowę budynku Gimnazjum wraz z salą gimnastyczną i przyłączami;
- ▷ grudzień 2000 r. - wykonanie wykopów, zbrojenie ław fundamentowych i zalewanie betonem fundamentów;
- ▷ wrzesień 2001 – listopad 2002 - wykonanie stanu surowego otwartego przez wykonawcę robót Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Rzeszowie;
- ▷ 24 listopada 2001 r. po uroczystej Mszy św. proboszcz raniżowski ks. Henryk Smaróń poświęcił plac budowy, po czym nastąpiło odczytanie aktu erekcyjnego i wmurowanie kamienia węgielnego;



Młodzież gimnazjalna przedstawia montaż słowno-muzyczny.



Dyrektor Zofia Suska (z prawej) oprowadza gości po nowym gimnazjum. Obok niej: Andrzej Fleszar, wójt Jan Niemczyk, wicewojewoda Stanisław Długosz, Teresa Piórek, Danuta Chudzik.

- ▷ kwiecień 2003 - zawarcie umowy na wykonanie robót stanu wykończeniowego budynku dydaktycznego z firmą SIT EKO-KANADOM z Rzeszowa;
- ▷ 5 listopada 2003 r. oddano do użytku część (ok. 2/3 budynku dydaktycznego) Gimnazjum w Raniżowie.

Stanisław Samojedny



Zaproszeni goście mogli przez chwilę posiedzieć w nowych ławkach i powspominać swoje czasy nauki.

Podziękowanie

W związku z oddaniem do użytku części Gimnazjum w Raniżowie pragniemy serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób wspomagali i wspierali budowę nowego obiektu.

Szczególne podziękowania kierujemy do sołectw wsi Raniżów, Mazury i Zielonka za przekazane drzewo do budowy, Przewodniczącemu Rady Gminy Panu Marianowi Indykowi, Radzie Gminy, Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury i Sportu w Raniżowie oraz byłemu Zarządowi i Radzie Gminy z ubiegłej kadencji.

Wójt Gminy Raniżów
Jan Niemczyk

Dyrektor Gimnazjum w Raniżowie
Zofia Suska

Czegoś podobnego wieś Staniszewskie dawno nie widziała. Tutaj bowiem, w dniu 8 listopada, dzięki inicjatywie pani dyrektor Anny Żak i nauczycieli tamtejszej szkoły odbyły się uroczyste obchody 100-lecia szkoły wraz z przywróceniem jej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wiekowy dorobek tej placówki został uhonorowany restytucją imienia Wielkiego Polaka. Była to doniosła uroczystość patriotyczno – religijna, która na długo zapadnie w naszej pamięci.

100-lecie Szkoły Podstawowej w Staniszewskim

Została ona zorganizowana przez Szkołę Podstawową w Staniszewskim, Wójta Gminy Raniżów oraz Podkarpacki Związek Piłsudczyków w Rzeszowie. Wśród przybyłych gości znaleźli się księża, parlamentarzyści, radni wojewódzcy, powiatowi, gminni, przedstawiciele służb mundurowych, organizacje kombatanckie, patriotyczne i niepodległościowe, dyrektorzy szkół, nauczyciele, harcerze, przedstawiciele szkół imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, uczniowie, sponsorzy, mieszkańcy Staniszewskiego i okolic. Nie obyło się również bez przedstawicieli mediów.

W obchodach jubileuszu wzięli udział m.in. marszałek województwa Leszek Deptuła, dowództwo 21 Brygady Strzelców Podhalańskich, poseł Jan Tomaka, przedstawiciel Kuratorium Oświaty st. wizytator Andrzej Fleszar, starosta powiatu kolbuszowskiego Bogdan Romaniuk.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. odprawioną w kościele parafialnym w Raniżowie pod przewodnictwem proboszcza parafii ks. Henryka Smaronia. Współuczestnikami celebrzy byli księża związani ze szkołą i z miejscowością: ks. Jan Adamczyk, ks. prałat Józef Łasica, ks. Henryk Hendzel, ks. Tadeusz Kopacz, ks. Jacek Piróg i ks. Stanisław – duszpasterz Piłsudczyków. Budujące i pełne treści patriotycznej Słowo Boże wygłosił wychowanek tutejszej szkoły ks. Jacek. Piękną oprawę muzyczną mszy, a później całej uroczystości stworzyła Orkiestra Garnizonu Rzeszowskiego. Wspaniale prezentowali się żołnierze Kompani Honorowej BSP, strażacy i poczty sztandarowe.

Po Mszy św. zaproszeni goście udali się do Staniszewskiego na plac przed Domem Ludowym, skąd przy wtórce orkiestry nastąpił przemarsz wszystkich



Uroczysta celebra Mszy św. Za Stołem Pańskim od lewej stoją: ks. Tadeusz Kopacz, ks. Henryk Hendzel, ks. Jan Adamczyk, ks. Henryk Smarón, ks. Józef Łasica, ks. Jacek Piróg, ks. Stanisław ...



Salwa honorowa w wykonaniu kompanii reprezentacyjnej Brygady Strzelców Podhalańskich.



Przewodniczący Rady Gminy w Raniżowie Marian Indyk odczytuje uchwałę przywracającą Szkole Podstawowej w Staniszewskim imię Marszałka Józefa Piłsudskiego.

uczestników pod szkołę. Po odśpiewaniu Hymnu Państwowego i wciągnięciu flagi na maszt, przybyłych na uroczystość gości przywitała dyrektor szkoły Anna Żak. Następnie przewodniczący Rady Gminy Marian Indyk odczytał uchwałę przywracającą szkole imię Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po tym nastąpił szczególnie uroczysty moment – odsłonięcie tablicy pamiątkowej z patronem szkoły, ufundowanej przez mieszkańców wsi, nauczycieli, uczniów, Wójta i Radę Gminy oraz Podkarpacki Związek Piłsudczyków. Aktu tego dokonali: dowódca 5 Brygady Strzelców Podhalańskich ppłk Tomasz Krzempek, z-ca Szefa Sztabu płk Zbigniew Smok, prezes PZP Andrzej Kaźmierczak oraz wójt gminy Raniżów Jan Niemczyk. Tablicę poświęcił ks. proboszcz Henryk Smaroń. Wśród odgłosów salw honorowych złożono wieńce i wiązanki kwiatów pod pamiątkową tablicą. Wieniec od mieszkańców i całej społeczności szkolnej złożyli: Ryszard Rzeszutek – przew. Rady Rodziców, Mirosław Nowak - radny wsi i Anna Żak – dyrektor szkoły.



Zaproszeni goście, organizatorzy i mieszkańcy wsi uważnie uczestniczą w historycznej uroczystości.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili zaproszeni goście: marszałek województwa podkarpackiego Leszek Deptuła, prezes PZP Andrzej Kaźmierczak, st. wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie Andrzej Fleszar, mgr Władysław Puzio, starosta powiatu kolbuszowskiego Bogdan Romaniuk, poseł Jan Tomaka, wójt gminy Raniżów Jan Niemczyk. Nie wszyscy zaproszeni goście mogli uświetnić swoją obecnością tę wspaniałą uroczystość, ale pozostali z nami w łączności duchowej, nadsyłając pisma i listy gratulacyjne, które odczytała pani dyrektor. Pamiętali o nas: Prezes Rady Ministrów Leszek Miller, Jasnogórski Kapelan Żołnierzy Niepodległości o. Eustachy Rakoczy, córka Marszałka Józefa. Piłsudskiego Jadwiga Piłsudska - Jaraczewska, Prezydent Miasta Rzeszowa, z-ca MON Janusz Zemke, poseł na sejm RP Jan Bury, Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”, Światowy Związek Żołnierzy AK, Podkarpacki Kurator Oświaty w Rzeszowie, gen. dyw. pilot Mieczysław Walentynowicz, Zarząd Główny Związku Piłsudczyków w Warszawie, wicewojewoda podkarpacki Stanisław Długosz, Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Związek Sybiraków - Oddział w Rzeszowie, 21 Brygada Strzelców Podhalańskich, ks. prof. dr hab. Władysław Nowak – kierownik Katedry Teologii Praktycznej i Ekumenizmu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, d-ca 2 Korpusu Zmechanizowanego, Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, Śląski Okręg Wojskowy, Publiczne Gimnazjum im. M. J. Piłsudskiego w Lesku i Szkoła Podstawowa im. M. J. Piłsudskiego w Horyńcu-Zdroju.

cd. na str. 8



Tablicę pamiątkową odsłanili: ppłk. Tomasz Krzempek, wójt Jan Niemczyk, płk. Zbigniew Smok, prezes Andrzej Kaźmierczak.



Ks. Henryk Smaroń poświęca tablicę. Obok dh Paweł Gil i dh Marek Partyka z obsługi liturgicznej wystawionej przez OSP Raniżów.

cd. ze str. 7

Program słowno- muzyczny w wykonaniu uczniów podkreślił wyjątkowo radosny i patriotyczny nastrój towarzyszący uroczystości.

Z okazji jubileuszu szkoły można też było zwiedzić wystawę „Szkoła z tamtych lat”, nabyć okolicznościową gazetkę i plakietkę, obejrzeć prace plastyczne dzieci z konkursu „Marszałek Józef Piłsudski w oczach dziecka” i wpisać się do książki pamiątkowej.

Po części oficjalnej goście udali się na uroczysty obiad ufundowany przez rodaka Mariana Dzióbka, a pozostali uczestnicy uroczystości mogli skosztować żołnierskiego bigosu z kuchni polowej i kiełbasek z grilla, które zasponsorował Zakład Mięsny „Smak-Eko” z Górna oraz posłuchać wiązanek melodii legionowych w wykonaniu orkiestry dętej z Domu Kultury w Kolbuszowej.



Marszałek województwa podkarpackiego Leszek Deptuła w okolicznościowym przemówieniu. Obok dyr. Anna Żak.

Dzisiaj, gdy społeczeństwo polskie jest nastawione na konsumpcyjny styl życia, gdy młodzieży brak ideałów i wzorców godnych naśladowania, osoba Marszałka jawi się jako wzór Wielkiego Polaka. On bowiem powiedział: „Kto przeszłością pomiata nie jest godzien szacunku teraźniejszości ani ma prawo do przyszłości”. Cieszymy się, że ten Wskrzesiciel i Twórca Odrodzonej, Niepodległej Rzeczypospolitej stanie się wzorem patriotyzmu i sumiennego wypełniania szkolnych obowiązków dla naszej młodzieży.

Spółeczność szkolna wyraża podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej ważnej dla nas uroczystości. Dziękujemy sponsorom, rodzicom i wszystkim mieszkańcom Stanisławskiego za okazaną pomoc i poświęcenie.

Teresa Mika, Teresa Niemiec, fot. Stanisław Samojedny



Wieniec przed tablicą w imieniu mieszkańców wsi składają: dyr. Anna Żak, Ryszard Rzeszutek, Mirosław Nowak.



Prezes Związku Piłsudczyków Andrzej Kazimierzczak przekazuje dyr. Annie Żak obrazy z wizerunkami Marszałka i Matki Boskiej Ostrobramskiej.



Część artystyczna w wykonaniu uczniów SP Stanisławskie.



W Szkole Podstawowej w Stanisławskim zorganizowana jest wystawa pt. „Szkoła z Tamtych Lat”. Chętnych do jej zwiedzania zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz od 9 do 14.

Podziękowania

Serdecznie dziękuję księżom: Henrykowi Smaroniowi proboszczowi Parafii Raniżów, prałatowi Józefowi Łasicy, wikariuszowi Tadeuszowi Kopaczowi księżom rodakom: Józefowi Adamczykowi, Jackowi Pirogowi oraz księdzu Henrykowi Hendzłowi byłemu katechecie jak również księdzu Stanisławowi duszpasterzowi piłsudczyków za koncelebrowanie Mszy Świętej i udział w uroczystości przywrócenia Szkoły Podstawowej w Staniszewskim imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w setną rocznicę powstania szkoły.

* * *

Składam serdeczne podziękowania sponsorom uroczystości przywrócenia Szkoły Podstawowej w Staniszewskim imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w setną rocznicę powstania szkoły:

- ▷ Panu Marianowi Dzióbkowi - właścicielowi Firmy „AGA” z Kolbuszowej.
- ▷ Panom Józefowi Prusiowi i Kazimierzowi Potockiemu - właścicielom Firmy przewozowej „Ekspres-Bus” z Raniżowa.
- ▷ Panu Mieczysławowi Miazdze - Prezesowi „Smak-Eko” Górno.
- ▷ Państwu Grażynie i Leszkowi Werstakom - właścicielom hotelu „GRAN-LECH” w Raniżowie.
- ▷ Rodakom zamieszkałym w USA
- ▷ Panu Stefanowi Orzechowi - właścicielowi firmy „OREX” w Kolbuszowej
- ▷ Pani Marii Kołodziej - właścicielce sklepu spożywczego w Woli Raniżowskiej
- ▷ Pani Annie Ozga - właścicielce firmy „AUTO-CZĘŚCI” w Zaczerniu
- ▷ Panu Markowi Smolakowi - Prezesowi GS Raniżów
- ▷ Państwu Iwonie i Mieczysławowi Książkom - właścicielom kiosku „RUCH” w Raniżowie
- ▷ Mieszkańcom wsi Staniszewskie.

* * *

Serdecznie dziękuję za pomoc w przygotowaniu uroczystości przywrócenia Szkoły Podstawowej w Staniszewskim im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w setną rocznicę jej powstania:

- ▷ Wójtowi Gminy Raniżów p. Janowi Niemczykowi
- ▷ Sekretarzowi Urzędu Gminy p. Romanowi Petejko
- ▷ Przewodniczącemu Rady Rodziców SP w Staniszewskim p. Ryszardowi Rzeszutkowi
- ▷ Podkarpackiemu Związkowi Piłsudczyków w Rzeszowie
- ▷ Gronu Pedagogicznemu oraz Radzie Rodziców Szkoły Podstawowej w Staniszewskim
- ▷ OSP w Staniszewskim
- ▷ OSP w Raniżowie
- ▷ Dyrektorowi Zespołu Placówek Oświatowych w Mazurach
- ▷ Pracownikom Urzędu Gminy w Raniżowie
- ▷ Komendzie Powiatowej Policji w Kolbuszowej
- ▷ Sołtysowi wsi Kazimierzowi Mikołajczykowi
- ▷ oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób ofiarowali swoją pomoc w przygotowaniu i przebiegu tej doniosłej uroczystości.

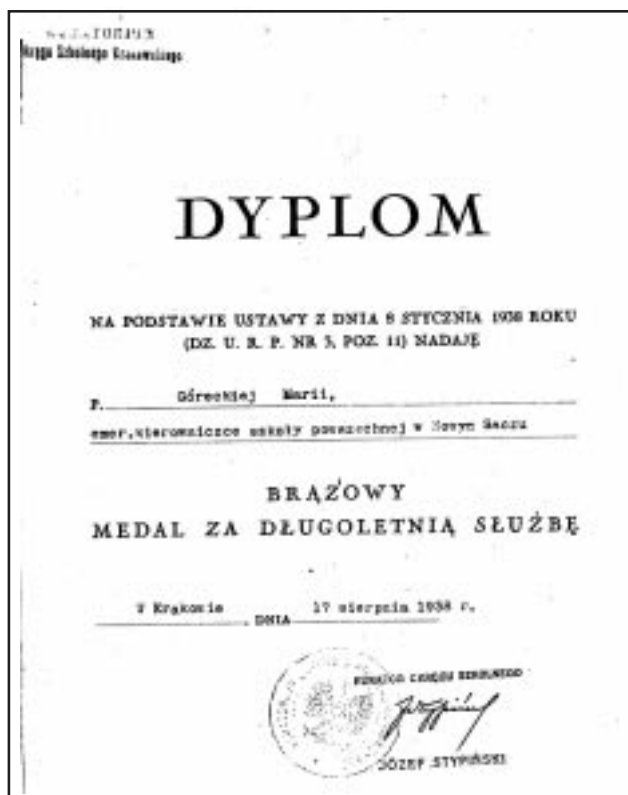
Za komitet organizacyjny:
Anna Żak- dyrektor szkoły

Pierwsza Kierowniczką Szkoły w Staniszewskim

Szkołę w Staniszewskim zorganizowano w latach 80-tych XIX wieku. W tym czasie wzrastała świadomość wśród bogatszych chłopców. Chcieli oni, by ich dzieci - podobnie jak dzieci dziedziców - uczyły się pisać, czytać i rachować. Z powodu braku budynku szkolnego naukę prowadzono w wynajętej izbie prywatnego domu, który następnie wykupiła gmina. Budynek był wiejską chatą, o słomianym dachu. Mieściła się w nim jedna izba lekcyjna. Była to szkoła jednoklasowa.



Maria Górecka, ur. 15 maja 1877 r. zm. 23 sierpnia 1958 r.



cd. na str. 10

cd. ze str. 9

W latach 1809-1910 wybudowano murowany budynek szkoły o dwóch salach lekcyjnych i dwuizbowym mieszkaniu wraz z kuchnią i oddzielnym wejściem dla nauczyciela.

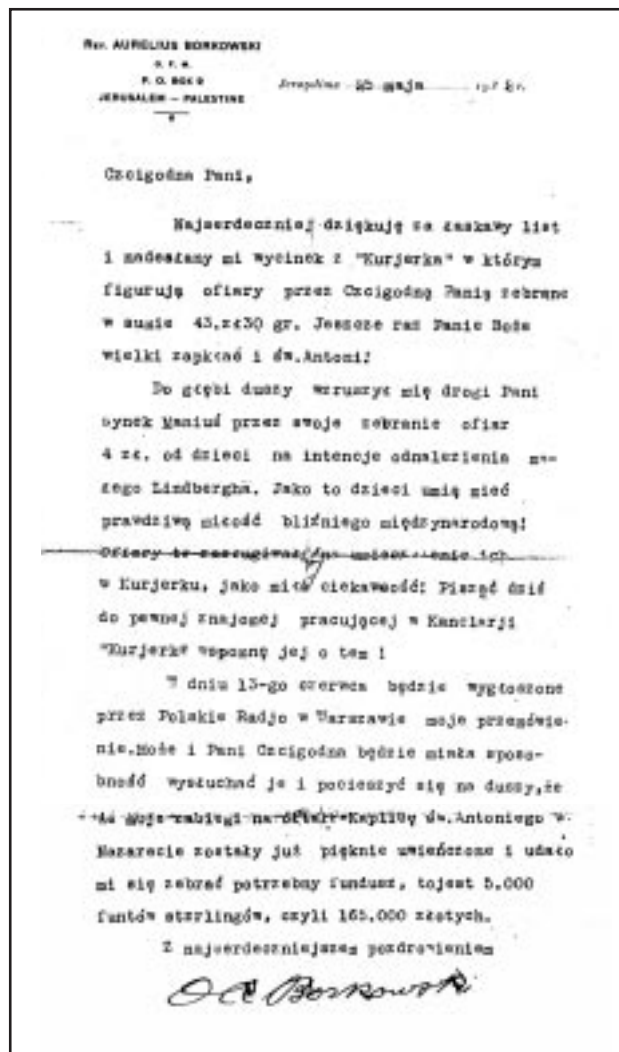
Od roku szkolnego 1915/16 w Staniszewskim funkcjonowała Szkoła Ludowa 2-klasowa mieszana. Jej kierownikiem była Maria Górecka (z domu Marzec, urodzona 15 maja 1875 roku w Wierchosławicach), której rodzice przyjaźnili się z rodziną premiera Wincentego Witosa. Wspólnie z mężem Tadeuszem Góreckim pracowała w Staniszewskim, a później w Raniżowie. Przed wybuchem II wojny światowej wyjechała do Nowego Sącza i tam jako emerytka pracowała nadal, otrzymując brązowy medal za długoletnią pracę w szkolnictwie.



Państwo Górecki z dziećmi.

Państwo Górecki wychowali sześcioro dzieci. Czworo z nich podtrzymało rodzinną tradycję, wybierając zawód nauczyciela. Najstarszy syn Janek był profesorem historii w Gimnazjum w Zakopanem. Córki – Klementyna i Aniela – ukończyły gimnazjum, a potem studium nauczycielskie i także pracowały jako kierowniczki szkół podstawowych. Najmłodszy syn, Marcin, absolwent Uniwersytetu Jagellońskiego w Krakowie pełnił funkcję kierownika Szkoły Podstawowej w Siedlance.

Maria Górecka w 1932 roku była współorganizatorem zbiórki pieniędzy na ołtarz – kaplicę św. Antoniego – w Nazarecie, za co otrzymała słowa podziękowania od Auveliusa Borkowskiego z Jerozolimy w Palestynie.



Znana jest nam chyba jedyna z tamtych czasów 1905 r.) karta pocztowa zatytułowana „Pozdrowienie z Raniżowa. WESOŁYCH ŚWIĄT”. Przedstawia ona kościół, szkołę i plebanie w Raniżowie. Na głównej drodze na wprost kościoła stoją dwie postacie. Są nimi: kierownik Tadeusz Górecki i ówczesny ksiądz proboszcz (zdjęcie powyżej).

Państwo Maria i Tadeusz Górecki są pochowani na cmentarzu w Raniżowie przy głównej alei obok kaplicy cmentarnej.

Józef Krudysz
SP Staniszewskie

Na skrzyżowaniu prastarych szlaków — PRAGA

Złote miasto, miasto o stu wieżach, miasto stylów artystycznych – tak właśnie określana jest Praga, gród leżący w samym sercu Europy. Dotyk tego prawdziwie magicznego miejsca mieli okazję poczuć nauczyciele, którzy w dniach 11 – 13 października 2003r. spędzili dwa dni w stolicy Czech. Wycieczka została zorganizowana przez Związek Nauczycielstwa Polskiego oddział w Sokolowie (pani prezes Irena Brzychczy) i oddział w Raniżowie (pan prezes Andrzej Sondej).

By nie być ilustracją znanego przysłowia „cudze chwalicie, swego nie znacie”, prawdziwe atrakcje turystyczne rozpoczęliśmy we Wrocławiu, który był pierwszym etapem naszej podróży. Mieliliśmy okazję podziwiać Panoramę Raławicką oraz spacerować się uliczkami miasta, oglądając najpiękniejsze zabytki.

Następnie zmieniliśmy profil i klimat wycieczki, porzucając zabudowania na rzecz górskich widoków. Wjechaliśmy w Góry Stołowe, które jesienią porą wydają naprawdę imponująco. Najwyższy szczyt – Szczeliniec Wielki – oglądaliśmy przez okna autokaru i chyba każdy poczuł nieodpartą ochotę wrócić w te miejsca, aby pokonać szlaki na własnych nogach. Może następna wycieczka poprowadzi w tamte strony...?

Po zwiedzeniu Sanktuarium w Wambierzycach (gdzie znajduje się jedyna w Polsce figura kobiety z brodą) zostaliśmy zakwaterowani w ośrodku w urokliwej Polanicy Zdroju. Tutaj mieliśmy się okazję przekonać, że szczęście sprzyja naszej wyprawie – po ulewnej nocy ranek powitał nas błękitnym, przejrzystym niebem.

Drugi dzień wycieczki rozpoczął się mocnym akcentem. Zwiedziliśmy w Cermnej Kaplicę Czaszek – miejsce przygotowujące o dreszcz emocji. Wystrój niewielkiej powierzchni składa się z piszczeleli i czaszek ludzi, którzy na przestrzeni wieków żyli na pobliskich terenach i zginęli w wojennych zawieruchach lub pokonani zostali przez epidemię. W sumie w kaplicy zgromadzonych jest ok. 2 tys. ludzkich istnień.

Następnym etapem podróży była już Praga. Dzięki swojemu położeniu na skrzyżowaniu europejskich szlaków handlowych miasto to miało znakomite możliwości rozwoju kulturalnego. Praga zdumiewa mnogością zabytków, niepowtarzalną atmosferą, sławną przeszłością, która przemawia na każdym niemal kroku. W tym mieście ma się wrażenie, że czas cofnął się o kilka wieków, a historia uchyla rąbka tajemnicy.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od imponującego barokowego parku w Pradze – ogrodu Wallenstaina, by najbardziej znanym szlakiem, którym kiedyś podążali królowie czescy, wkroczyć na Plac Hradczanski. Po pokonaniu Starych Schodów Zamkowych znaleźliśmy się przed Zamkiem Praskim. Rozpościera się stamtąd wspaniała panorama Pragi, jeżeli się ma dość czasu i cierpliwości można policzyć, czy nad miastem naprawdę wznosi się sto wież. My nie próbowaliśmy tego robić – zbyt zafascynowały nas atrakcje turystyczne. Główna świątynia na Zamku – katedra św. Wita jest klejnotem architektury gotyckiej. Wprost nie można oderwać wzroku od mozaiki wykonanej w XIV w. z drobnych kawałków kwarcu i szkła w 33 odcieniach kolorystycznych. Zachodzące słońce kreśli niezwykle abstrakcyjne refleksy.

Chwilę potem znaleźliśmy się na Złotej Uliczce, którą we-



Uczestnicy wycieczki przed pomnikiem Husa i kościołem św. Mikołaja.

dług legend zamieszkiwali alchemicy i szarlatani poszukujący kamienia filozoficznego czy eliksiru mądrości. Nad tym miejscem unosi się magia, na pewno uległ jej sam Franz Kafka, tworząc „Proces” – po tych ulicach chodził przecież Józef K.

Wieczorem czekała nas odmienna atrakcja, słynna fontanna Křižíka znajdująca się na obszarze Terenów Wystawowych Pałacu Przemysłowego. Przy muzyce Vangelisa i Kitaro podświetlana woda „tańczy” kreując piękne widowisko. Należy wspomnieć, że przy jednym z hoteli w Polanicy Zdroju odbywa się bardzo podobny spektakl, tylko że fontanna jest dużo mniejsza, ale za to „tańczy” rock and rolla i walca angielskiego.

Drugi dzień pobytu w Pradze rozpoczęliśmy od głównej arterii miasta – Placu Wacława z monumentalnym budynkiem Muzeum Narodowego. Na Rynku Starego Miasta, przy pomniku Jana Husa, mając za plecami barokowy kościół św. Mikołaja, zrobiliśmy wspólne pamiątkowe zdjęcie. Czekałobyśmy wtedy na godzinę jedenastą, o której w okienkach słynnego zegara ratuszowego – Orloja – ukazują się figurki apostołów, Śmierci, Chciwości i Próżności. Wkroczyliśmy następnie do praskiego getta żydowskiego. W czasie wolnym mieliśmy okazję przekonać się, że zabytkowa Praga to zarazem wielka, nowoczesna metropolia o interesującej teraźniejszości.

Pobyt w tym pięknym i różnorodnym mieście zakończyliśmy spacerem po Moście Karola, który jest nieodłącznym elementem panoramy miasta, jego wizytówką. Tłumy ludzi, mnogość języków, cudowny widok na Hradczany – to naprawdę wyjątkowe miejsce. Na Moście Karola podobno spełniają się najskrytsze, wypowiedziane życzenia – na pewno wiele z nich brzmi tak samo – aby wrócić do tego złotego, przyjaznego miasta, w którym ludzie są uśmiechnięci, a zabytki czarują pięknem. Na pewno warto!

Sylvia Saj

Pasowanie pierwszoklasistów w Szkole Podstawowej w Woli Raniżowskiej

W dniu 30 września 2003 r. w Szkole Podstawowej w Woli Raniżowskiej trzydzieści troje dzieci w obecności rodziców, nauczycieli i dyrekcji ślubowało: „...przysięgam przynosić radość rodzicom i nauczycielom...”.

Do tej niezwykle uroczystości zostały przygotowane pod kierunkiem swoich wychowawczyń: mgr Zofii Marut i mgr Stanisławy Kopeć. Bardzo aktywnie również włączyli się rodzice, którzy chętnie przyjęli propozycję podsunętą przez wychowawczynię, iż można dzieci ubrać na ten dzień jak „małych studentów”. Panie Elżbieta Sokołowska i Jolanta Wilczyńska uszyły dla dzieci stroje, a wychowawczynię pomyślały nad czapkami. W ten sposób nasi pierwszoklasiści wyglądali jak prawdziwi uczniowie – bardzo odświeżeni i szlachetnie. Nauczycielki przygotowały na tę okazję ciekawy scenariusz. Osobą prowadzącą była starsza koleżanka z klasy V, która „odpytywała” uczniów, a oni świetnie odpowiadając, recytując wiersze i śpiewając piosenki pokazali, że już wiele zdążyli się nauczyć i są w pełni gotowi, aby przyjąć ich do społeczności uczniowskiej naszej szkoły.

Po części artystycznej w wykonaniu najmłodszych pani dyrektor dokonała pasowania na ucznia każdego pierwszoklasisty, a rodzice licznie zgromadzeni utrwalali te chwile na kliszach aparatów fotograficznych. Dzieci na koniec tej uroczystości w podzięk za trud wychowania zadedykowały wiersze dla swoich kochanych rodziców i wręczyły przygotowane laurki w kształcie serduszek i słoneczka.

Na koniec pani dyrektor życzyła wszystkim najmłodszym uczniom wszelkiej pomyślności i sukcesów w nauce. Aby umilić tę chwilę rodzice zaprosili swoje pociechy na przygotowany wcześniej słodki poczęstunek.

Ten dzień na długo pozostanie w pamięciach siedmioletnich uczniów, a na zawsze upamiętniony zostanie na kartach kroniki szkolnej.

Zofia Marut



Kl. Ia. Od lewej w górnym rzędzie: Patryk Wilczyński, Dominik Żak, Norbert Sokołowski, Szymon Stec, Przemysław Ozga (s. Bożeny), Marek Wyka, Przemysław Ozga(s.Grażyny), Marek Ozga, Patryk Gielar.

Niżej: Diana Ślusarczyk, Mariola Puzio, Aleksandra Kowalska, Katarzyna Stec, Anna Chorzępa, Patrycja Stec, Agnieszka Sondej. Wych. Zofia Marut. Dyr. Stanisława Stec.



Kl. Ib. Od lewej w górnym rzędzie: Bogdan Pełka, Eugeniusz Pelc, Arkadiusz Sałek, Mariusz Chudzik, Kszysztof Rembisz, Dawid Konefał, Andrzej Jaskot, Wojciech Ziębka, Dominik Kraświec.

Niżej: Justyna Ozga, Anđżelika Walc, Agnieszka Kochanowicz, Lucyna Kochanowicz, Paulina Gil, Anna Kasica, Sylwia Sidor, Aneta Bajek. Wych. Stanisława Kopeć. Dyr. Stanisława Stec.

Nowi uczniowie Szkoły Podstawowej w Raniżowie

Jak co roku do naszej szkoły przybyli nowi uczniowie, czyli pierwsza klasa. W obecnym roku szkolnym jest tylko jeden oddział, liczący 25 pierwszoklasistów.

Aby stać się pełnoprawnymi członkami społeczności szkolnej, musieli wykazać się już nabytymi umiejętnościami i wiadomościami. Uroczystość „Pasowania na ucznia” odbyła się w dniu 16.10.2003 roku. Zostali zaproszeni goście - Pan Dyrektor, rodzice pierwszaków, koleżanki i koledzy z klas II i III ze swoimi paniami wychowawczyniami. Nad przebiegiem spotkania czuwała przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego naszej szkoły - Jadwiga Żmuda.

Na początek pierwszoklasiści w wierszach i piosenkach opowiedzieli, co się dzieje u nich w I klasie; że poznają literki i cyferki, że próbują samodzielnie pisać i liczyć. Następnie wykazali się wiedzą na temat naszej Ojczyzny - Polski i w końcu obiecali, że będą się pilnie uczyć, aby przejść do drugiej klasy.

Po występie pierwszaków Pan Dyrektor wyraził zgodę, aby wszyscy zostali włączeni do grona uczniów naszej szkoły. Przyśzli uczniowie złożyli ślubowanie, a następnie Pan Dyrektor dużym, symbolicznym ołówkiem pasował każde dziecko na ucznia. Po tym doniosłym akcie dla uczniów pierwszej klasy



Klasa I. Rok szkolny 2003/2004. Szkoła Podstawowa w Raniżowie.

Od lewej w górnym rzędzie: Michał Malewski, Piotr Sidor, Marek Fila, Piotr Surdej, Arkadiusz Soja, Dawid Dul, Łukasz Marcin Mazur, Michał Jan Sidor, Tomasz Kobylarz (s. Stanisława), Tomasz Kobylarz (s. Ireneusza). W środkowym rzędzie: Joanna Wilczyńska, Agata Wilczyńska, Edyta Janusz, Paulina Żarkowska, Magdalena Emilia Tylutki, Róża Maria Wiącek, Nikola Fitał, Iwona Kazior.

W dolnym rzędzie: Natalia Draus, Katarzyna Konefał, Monika Rzucidło, Anna Stec, Anna Stępień, Agata Konefał, Anna Cebula. Wychowawczyni klasy Władysława Stój (z lewej).

posypały się życzenia: od Pana Dyrektora, starszych koleżanek i kolegów, od rodziców, od PZU, od wychowawczyni klasy. Każdy pierwszak otrzymał prezenty, które będą zapewne przypominać tę wspaniałą uroczystość. Szczęśliwi i radośni uczniowie chętnie pozowali do zdjęć, które będą wieczną pamiątką. Całą uroczystość przygotowali uczniowie i wychowawczyni klasy I.

Władysława Stój

Troska o bezpieczeństwo dzieci – wspólną sprawą

Postępujący rozwój motoryzacji powoduje, że coraz więcej pojazdów porusza się po naszych drogach, a pieszy – szczególnie dziecko – to przecież najbardziej bezbronny uczestnik ruchu drogowego. Bo przecież – w przeciwieństwie do samochodu – nie posiada ani pasów bezpieczeństwa, ani poduszek powietrznych czy sprawnie działających hamulców. Pieszy wyposażony jest tylko w mniejszą lub większą wiedzę o tym, co robić wolno, a czego nie i w konsekwencji w zderzeniu z pojazdem nie ma najmniejszych szans.

Wprowadzenie do programu nauczania elementów wychowania komunikacyjnego to bardzo ważny i potrzebny krok ku temu, aby zapewnić większe bezpieczeństwo dzieciom. Doskonale wywiązują się z tego nauczyciele, ale dobrze się dzieje, gdy są merytorycznie wspomagani przez fachowców zajmujących się zawodowo problemami bezpieczeństwa na drogach.

Nasza szkoła starająca się o certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie, w trosce o to, aby dzieci zdobyły również wiedzę prak-

cd. na str. 14

cd. ze str. 13

tyczną zorganizowała szereg spotkań, z których uczniowie wynieśli świadomość i umiejętność dbania o własne bezpieczeństwo nie tylko na drogach, ale również w innych sytuacjach życiowych.

Tradycją naszej szkoły jest zapraszanie na spotkanie z uczniami przedstawicieli policji. We wrześniu w spotkaniu z uczniami wzięli udział Przedstawiciele Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej z Kolbuszowej. Przedmiotem spotkania była pogadanka Bezpieczna droga do szkoły. Omówiono ogólne zasady związane z ruchem drogowym, zagadnienia dotyczące poruszania się po drodze z chodnikiem i bez chodnika oraz sposoby zachowania się w różnych stanach zagrożenia życia i zdrowia np. w przypadku ataku psa.

Na spotkanie z uczniami zaprosiliśmy Komendanta OSP w Sokołowie Młp. pana Zbigniewa Burego oraz ratownika medycznego z Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie pana Tomasza Prucnała.

Uczniowie zostali zapoznani z zasadami obowiązującymi podczas udzielania poszkodowanemu pierwszej, przedmedycznej pomocy. Zaproszeni panowie zademonstrowali sprzęt medyczny używany w ratownictwie drogowym i sposób jego użycia. Duże zainteresowanie uczniów wzbudził pokaz użycia sprzę-



tu do gaszenia pożarów i ratowania ludzi poszkodowanych w wypadkach drogowych.

Sprawą bezpieczeństwa dzieci zainteresowani są wszyscy mieszkańcy Zielonki, bo bardzo aktywnie – szczególnie sołtys wsi – włączyli się do prac związanych z wykonaniem chodnika. Nasi uczniowie są więc mniej narażeni na różne kolizje drogowe i bezpiecznie mogą dojść do szkoły.

Małgorzata Pasierb, SP Zielonka

Z przeszłości Raniżowa i okolicy

Zaranie Raniżowa – część III

Po śmierci Leszka Białego w 1227 roku dziedziczenie dzielnic i stanowiska przypadło synowi, w tym czasie liczącemu 1,5 roku, (ur. 25.06.1226 r.) Bolesławowi, nazwanemu później Wstydliwym, czasem Bolesławem V (według kolejności Bolesławów – władców Polski). Opieka nad nim i matką – wdową Grymiśławą objął niezwłocznie stryj Konrad roszczący sobie równocześnie prawo do senioratu w Krakowie i zarządzania dzielnicą sandomierską, powierzając ten obowiązek swemu synowi. Opieka nad bratankiem i jego matką była przez pewien okres raczej więzieniem ich w uciążliwych warunkach. Między innymi przetrzymywaniem na zamku w Czerwsku. Młody Bolesław wyrósł w sytuacjach stresowych, kształtujących postawę skromnego i lęklivego młodzieńca, a także wstydlivego.

Kierowany przez matkę, dążył do odzyskania włości rodzinnych (dzielnic sandomierskiej) i dzielnic krakowskiej – senioralnej, co mus się z czasem udało osiągnąć przy pomocy instytucji kościelnych. Panowanie jego i tak obejmowało najrozleglejszy obszar, skupiony w jednym ręku spośród licznych już w tym czasie potomków pradziada Bolesława Krzywoustego.

Dzielnica Sandomierska, a tym bardziej należąca do niej puszcza leżąca w widłach Wisły i Sanu, coraz rzadziej była odwiedzana przez władających ziemią sandomierską, zajętych

sporami o władzę i podziałami. Ambicje Bolesława, mimo inspiracji matki i jej doradców co do całości królestwa, ograniczały się do zabezpieczenia posiadania i obrony odzyskanej dzielnicy dziedzicznej i senioralnej z Krakowem, którym zagrożają często najazdy tatarskie i podporządkowanych im sąsiadów ze wschodu.

Po czasach Leszka Białego pozostaje ukryta w Puszczy osada nad Łęgiem, obok niej stróża – gródek, niezamocny, by bronić tej okolicy, ile raczej podkreślający przynależność tej części do księstwa i ziem polskich. Weszła tu też umiejętność uprawy ziemi – rolnictwa, jako dodatkowego źródła uzyskiwania żywności zabezpieczającej bytowanie mieszkańców osady. Inicjatorem jej wprowadzenia był Iwo Odrowąż – kanclerz księcia Leszka, przebywający jeszcze na zamku w Sandomierzu. On to w 1217 r. przed udaniem się do Krakowa, gdzie zostaje biskupem i kanclerzem polskim (jak sam to podkreślał) wraz z wojewodą Goworkiem, zaszczepiają sposoby uprawy ziemi, w osadach nadrzecznych osadzają dodatkowo osadników znających rolnictwo w Grębowie, Jamnicy, Przyszowie i Raniżowie nad Łęgiem, i prawdopodobnie w Kopczach nad Przyrwą. W następnych latach napływ ludzi chroniących się w Puszczy zwiększa liczbę zajmujących się rolnictwem.

Przypuszcza się, że w tym czasie należy dopatrywać się

początków poświęconego miejsca, na którym istnieje obecny kościół parafialny. Mieszkańcy osady na przedłużeniu górnego tarasu zajętego pod siedlisko w kierunku zachodnim w miejscu jego kulminacji (najwyższego położenia), porośniętego liściastym drzewostanem – lipami, dębami, wiązami, obrali miejsce na pochówki zmarłych. W miejscu tym w czasie pobytu księcia, któremu zwykle towarzyszyły osoby duchowne, odprawiano nabożeństwo, urządzając w tym celu ołtarz, a może też z czasem wybudowano pierwszą kaplicę lub kościółek, który stał się zalążkiem przyszłej świątyni i parafii. Najpewniej postawiono tu pierwszy krzyż i poświęcono pierwszy w okolicy skrawek ziemi. Tu też udzielono po raz pierwszy świętych sakramentów: chrztu, spowiedzi, komunii i ślubów.

Może między innymi czynił to sam Iwo Odrowąż, późniejszy biskup, kanclerz księcia, po śmierci uznany za błogosławionego.



Błogosławiony Iwo Odrowąż, biskup krakowski (z obrazu Jana Matejki).

W tym to miejscu budowano kolejno późniejsze świątynie, przy osadzie odległej znacznie od innych osad posiadających świątynie. O kościele leśnym i w środkowej części Puszczy, najdalej na wschód przy ruskiej stronie (ruskiej granicy) wspominają (obok innych) zapiski dekanatu leśnego w Dębicy, pod datą 1325 r., oraz proces proboszczów tego dekanatu z biskupem krakowskim Jastrzębcem z 1419 r.

Kościół ten na pewno przez dłuższy czas funkcjonował, podobnie jak współczesne kaplice i kościoły filialne, obsługiwane przez księży macierzystych parafii lub przyjeżdżających okolicznościowo do tych miejscowości. Innych okazji do korzystania z nabożeństw i nauk ewangelizacyjnych ludność puszcząńska nie miała.

Księżu Bolesławowi los nie szczędził trudów panowania. Już w 1241 r., gdy miał kilkanaście lat, przebywającemu w

Sandomierzu zagraża najazd Tatarów. Po nieudanej próbie obrony ziemi lubelskiej i Sandomierza, uchodzi z matką w towarzystwie osób osłaniających na Węgry.

Polacy w tym czasie (w okresie rozbicia dzielnicowego) nie byli w stanie, wobec siły nieznanego wroga, jego przewagi liczbowej i stosowanej taktyki walki, zorganizować skutecznej obrony.

Po zniszczeniu Sandomierza i okolicy, Tatarzy uderzyli na zachód w kierunku Krakowa północną stroną Wisły. Mimo zaciętej obrony w okolicach Połanica, przybyli pod Kraków opuszczony przez ludność, grabiąc i niszcząc rozległe okolice, mordując ludność, uprowadzając jeńców. Umocnionego Wawelu nie atakowali. Do decydującej walki doszło pod Legnicą, gdzie zginął książę Henryk Pobożny. Poniesione straty zmusiły Tatarów do wycofania się przez Śląsk i Morawy na Węgry, a następnie na zajmowane obszary nad Morzem Czarnym i na Rusi.

Drugi najazd tatarski miał miejsce w 1259 roku, trzeci w 1287 r. Powodowały one znaczne straty materialne i ludzkie. Całe okolice zostały wyludnione z powodu ucieczki ludzi, uprowadzeniem do niewoli znacznej ich liczby, mordowaniem.

Drugi najazd poszedł od Sandomierza, zdobytego podstępem przy udziale Rusinów, poszedł na zachód też południową stroną Wisły. Spowodował wyniszczenie nadwiślańskiego, gęsto zaludnionego pobrzeża. Wielu ludzi spotkała śmierć, szczególnie starców i dzieci. Ujętych żywcem uprowadzono w jasyr w liczbie około 30 tys. Wielu schroniło się w ostępach Puszczy Sandomierskiej, prowadząc okresowo koczownicze życie.

W najazdach Tatarów uczestniczyli podporządkowani im Rusini, Litwini i Jadźwingowie pustosząc i rabując kolejno ziemie pograniczne i uprowadzając ludność.

Stąd też Bolesław Wstydlivy unikający wojen, zmuszony był podejmować walkę obronną i organizować wyprawy odwetowe lub uprzedzające, odbijał zagrabione łupy, uwalniał uprowadzoną ludność.

Jedną ze skutecznych walk stoczył w naszej okolicy, w tak zwanych Worotach – Zabroniu, w okolicach na północ od Rzeszowa. Zamknął drogę odwrotu Rusinom, którzy pod wodzą księcia na Przemyślu Szwarna, syna Daniela, w łupieżczej wyprawie zrabowali okolice Sędziszowa i Ropczyc, po czym uchodzili z łupami i uprowadzoną ludnością na wschód. Zostali pobici, książę Szwarno poniósł śmierć, łupy zostały odebrane, uprowadzona ludność uwolniona. Przygotowane uderzenie na Rusinów wyszło z kierunku Sandomierza, najkrótszą drogą przez nasze okolice, uwieńczone przygotowaniem skutecznej zasadzki na uchodzących najeźdźców i ich rozbiciem.

Na ile przyczyniła się w tym wydarzeniu stróża przy osadzie w Raniżowie, nie wiemy. Może jednak przyjąć, że miała w tym swój udział. Rozpoznała przygotowany przez Rusinów najazd, uprzedziła księcia tak, że mógł on podjąć skuteczne działania, nie pozwalając na spokojne odejście nieprzyjacieli.

Ten sposób walki udawał się Bolesławowi i kolejno zniechęcał do najazdu Jadźwingów, Litwinów, czy Rusinów.

W tych czasach zagrożona ludność często szukała schronienia w Puszczy. Zdarzało się, że niektórzy się urządzili i zostawali, oczekując lepszych czasów, a nawet pozostawali na stałe, miesząc się z mieszkańcami wcześniej osiedlonymi w puszczy.

Cdn.

Julian Wiącek

Trzecie miejsce

19 października 2003 roku w Raniżowie w ramach 10. kolejki wyjechała na mecz do Kolbuszowej Dolnej i wróciła z kompletem punktów, pokonując „Sokół” 2:0. Mecz od początku układał się pod naszych piłkarzy, którzy już w 17. minucie zdobyli prowadzenie. Pod bramką „Sokoła” nie upilnowany został Grzegorz Soja, który silnym strzałem chciał pokonać bramkarza gospodarzy. Jednak ten ostatni wyczuł intencje naszego zawodnika, ale przy dobitce głową Krzysztofa Burka nie miał już szans. Z tą przewagą bramkową nasi piłkarze schodzili na przerwę. Druga odsłona meczu, to podobny scenariusz jak w pierwszej połowie. Szybka zdobyta druga bramka (55. min.) przez Andrzeja Pado ustaliła całe spotkanie. „Raniżovia” broniąc dostępu do swojego pola karnego utrzymała ten wynik i zainkasowała na trudnym, kolbuszowskim terenie 3 punkty.

Tydzień później, 26 października „Raniżovia” musiała wyjechać na drugi z rzędu wyjazdowy mecz do beniaminka - „Marmury” Przyłęk. Był to bardzo dziwny mecz. „Raniżovia” po 15 minutach przegrywała 2:0, by w 38. minucie prowadzić 3:2. Pierwszą bramkę raniżowscy piłkarze zdobyli z rzutu karnego za faul na Piotrze Bałosie. Pewnym egzekutorem okazał się kapitan drużyny Jan Piekarz. Druga bramka to zasługa Grzegorza Sondej, który głową przelobował bramkarza gospodarzy, a Andrzej Pado nie miał problemów z umieszczeniem piłki w siatce. 7 minut później kontra „Raniżovii” przyniosła trzecią bramkę, a na listę strzelców wpisał się Grzegorz Soja, który plasowanym strzałem pokonał bramkarza gospodarzy. 5 bramek w pierwszej połowie meczu zapowiadało ciekawą walkę w drugiej odsłonie. Jednak więcej bramek nie było. Najważniejsze jest to, że „Raniżovia” utrzymała ten wynik do końcowego gwizdka arbitra. A nie było to łatwe. W spotkaniu tym wystąpiło aż 4 zawodników z drużyny juniorów.

2 listopada po serii meczów wyjazdowych kibice raniżowscy wreszcie zobaczyli drużynę „Raniżovii” u siebie. Goszczono rewelację jesieni, tj. LKS „Dębiaki”, którzy w ostatnich sezonach cudem ratowali się przed spadkiem, a tej jesieni walczyli o awans. Jednak goście nie mieli nic do powiedzenia i ulegli na naszym boisku 3:0. Przewaga naszej drużyny została udokumentowana trzema bramkami. Pierwszą w 18. minucie znakomitym strzałem zdobył Krzysztof Burek, w 58. minucie Grzegorz Soja, a trzecią ponownie Krzysztof Burek. Było to 5. z rzędu zwycięstwo „Raniżovii”, która przy sensacyjnych wynikach tej kolejki awansowała na trzecią lokatę w tabeli.

9 listopada drużyna „Raniżovii” wyjechała na trudny mecz do „Sokoła” Malinie. Jak było do przewidzenia, spotkanie trzeba było rozegrać nie tylko z drużyną „Sokoła”, ale także z głównym arbitrem, który robił wszystko, by „Raniżovia” straciła punkty. I udało mu się, bo nasi piłkarze ulegli 3:1. Kończyli mecz w 9-osobowym składzie. Arbiter widząc, że gospodarze nie mogą dać sobie rady, usunął dwóch naszych piłkarzy z boiska. Jediną bramkę dla „Raniżovii” zdobył Tomasz Niemczyk. Było to ostatnie spotkanie rundy jesiennej.

Z ostatniej chwili: Podkarpacki Związek Piłki Nożnej zve-

ryfikował wynik ostatniej kolejki „Sokół” Malinie – „Raniżovia” 3:1 na walkower 0:3. Tabela uwzględnia ten wynik.

Oceniając półmetek rozgrywek można powiedzieć, że „Raniżovia” miała wahanie formy. Pierwsza połowa rundy była fatalna, natomiast druga trudniejsza – rewelacyjna. Najważniejsze jest to, że raniżowscy piłkarze są na trzecim miejscu w tabeli, która daje awans do V ligi. Trzeba tylko to powtórzyć na wiosnę i dobrze przepracować okres zimowy.

Grzegorz Woś

Tabela

1. Złotniczanka	13	32	39-15
2. Smoczanka	13	29	28-12
3. Raniżovia	13	25	31-21
4. Dębiaki	13	24	23-23
5. Atut	13	23	40-17
6. Gryf	13	21	21-18
7. Victoria	13	20	33-27
8. Ostrovia	13	18	28-26
9. Błękitni	13	14	19-28
10. Marmury	13	13	24-26
11. Madras	13	13	24-38
12. Kolbusz. II	13	12	17-45
13. Sokół Kolb.	13	11	15-25
14. Sokół M.	13	8	15-26

Zarząd Klubu Sportowego „Raniżovia” składa serdeczne podziękowania sponsorom, którzy finansowo i materialnie wsparli działania Klubu, a szczególnie wysoką pozycję drużyny seniorów w tabeli. Bez nich z pewnością nie byłoby tych osiągnięć.

Należą do nich:

„EURO-ENERGETYKA” Mielec,

Pan Mirosław Andrysiwicz,

Pan Marian Słuja,

Pan Marian Borawiak,

Panowie Kazimierz Rzeszutek i Marian Samojedny,

Pan Mieczysław Tylutki,

Pan Janusz Lubera.

Również drużyna juniorów pragnie podziękować Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za ufundowanie sprzętu sportowego oraz Panu Marianowi Pomykałe za pomoc finansową.

Zapraszamy na

**Andrzejkowy Turniej Tenisa Stołowego
w Mazurach (remiza OSP)**

w dniu 30 listopada 2003 r. o godz. 13.00.

Turniej odbędzie się w trzech kategoriach wiekowych:

I kat. – uczniowie szkół podstawowych,

II kat. – uczniowie gimnazjum,

III kat. – młodzież szkół średnich.

Organizatorzy